

Widziane od środka

WRACAJĄ „KOMINY”, ZNIKAJĄ MUNDURKI...



Ostatnie posiedzenie Sejmu było bezprecedensowe - nie z powodu ustawy, którą przyjmowaliśmy, ale ze względu na skandaliczne zachowanie marszałka Sejmu, Bronisława Komorowskiego. Nie dopuścił on posłów Prawa i Sprawiedliwości do zadawania pytań podczas głosowania poprawek do projektu ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji, w której likwiduje się tak zwaną ustawę kominową, ograniczającą wynagrodzenia kadry zarządzającej.

Był to jedyny przypadek, gdy marszałek Sejmu zlekceważył prawa opozycji - nigdy nikt inny nie odebrał głosu posłom, którzy chcieli zadawać pytania - po to, by nie tylko posłowie, ale całe społeczeństwo wiedziało, co zmienia się w poszczególnych ustawach i czego zmiany dotyczą. Z tego powodu posłowie opozycji nie wzięli udziału w głosowaniu, a sejmowa koalicja PO i PSL zlikwidowała ustawę kominową, stwarzając możliwość nieograniczonych zarobków w spółkach skarbu państwa. Motywy takiego działania łatwo zrozumieć - już teraz gołym okiem widać bardzo szybko postępujący proces zawłaszczania spółek przez polityków koalicji rządzącej. Obserwujemy klasyczny skok na kasę...

W czasie tego samego posiedzenia zlikwidowano w ustawie o systemie oświaty obowiązek noszenia przez uczniów szkolnych mundurków. Mieliśmy do czynienia z dość kuriozalną sytuacją, gdy wszyscy, oprócz

posłów lewicy, chwalili noszenie mundurków twierdząc, że zwiększa to bezpieczeństwo w szkołach, że uczniowie w takich samych strojach nie wyróżniają się ubiorem niezależnie od zamożności rodziców. Podkreślali, że większość dzieci i rodziców zaakceptowała mundurki. Niestety, posłowie PO i PSL mówiąc, że jest to dobre, byli - jak się zaraz okazało - „za, a nawet przeciwi”: zlikwidowali mundurki tylko dlatego, że wprowadził je poprzedni rząd.

Ostatnia sprawa, którą chciałbym przedstawić, to wniosek Klubu PiS o odwołanie ministra finansów, Jana Rostowskiego. Głównym powodem złożenia wniosku był brak reakcji rządu na drastyczny wzrost cen paliw, co bezpośrednio przekłada się na znaczny wzrost cen żywności, energii czy usług. PiS domagało się obniżenia akcyzy na paliwa. Trzeba tu podkreślić, że w Polsce podatek akcyzowy na paliwa, gaz,

energię elektryczną jest wyższy, niż minimum, wymagane w Unii Europejskiej. Uważaliśmy, że obniżenie akcyzy, a tym samym zahamowanie wzrostu cen paliw, wpłynie też na obniżenie cen innych produktów czy usług. W zamian usłyszeliśmy z mównicy od premiera Donalda Tuska i ministra finansów, Jana Rostowskiego, że chcemy wspierać szejków arabskich, że obniżenie akcyzy to wspieranie najbogatszych... To było tak żenujące, że aż trudno to komentować. Niestety, po raz kolejny nie usłyszeliśmy żadnych konkretnych. Dlaczego w sytuacji gwałtownego wzrostu cen, który jest bezpośrednim zagrożeniem dla wzrostu gospodarczego, rząd Donalda Tuska nie podejmuje jakichkolwiek działań, zmierzających do zabezpieczenia podstawowych interesów milionów obywateli. Nie wystarczy już mówić, że zrobimy wszystko doskonale, że będzie lepiej. Coraz mniej Polaków, obserwując rzeczywistość, wierzy w obiecanne cuda.

Mimo, że wniosek o odwołanie ministra finansów nie został przegłosowany, PiS nadal będzie się domagało od rządu i jego ministrów nie obietnic, ale konkretnej pracy i efektów tej pracy. Już dzisiaj widać, że można się spodziewać kolejnych wniosków o wotum nieufności wobec kolejnych ministrów, choćby dla ministra zdrowia, Ewy Kopacz.

Nasze wszystkie działania są sygnałem dla opinii publicznej, że mamy dość miernego rządzenia Polską. Polska zasługuje na rozwój!

STANISŁAW SZWED

DOKUMENTY KRAJÓWKI

Poniżej publikujemy najważniejsze dokumenty, przyjęte przez członków Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” podczas posiedzenia, które odbyło się 17 i 18 czerwca 2008 roku w Gdańsku.

Uchwała Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” w sprawie kampanii „Godna praca - godna emerytura”

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” realizując Deklarację Programową postanawia rozpocząć kampanię „Godna praca - godna emerytura”. Celem kampanii jest podkreślenie, że praca bezpieczna i godziwie wynagradzana warunkuje godną emeryturę i ma bezpośredni wpływ na trwałe rozwój gospodarczy. Komisja Krajowa podkreśla, że popyt wewnętrzny inspirowany przez systematyczny wzrost wynagrodzeń przyczynia się do rozwoju gospodarczego. Rozwojowi sprzyjają też inwestycje w bezpieczeństwo i wykształcenie pracownika oraz tworzenie systemu minimalizującego bezrobocie i wspierającego aktywność na rynku pracy coraz większej liczby osób. KK jednocześnie podkreśla, że znakomita większość emerytów w Polsce żyje z minimalnych emerytur nie zabezpieczających godnej egzystencji. W związku z tym Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” będzie kontynuować działania na rzecz:

- godnej pracy,
- wzrostu płac,
- rozwiązań systemowych w dziedzinie ubezpieczeń społecznych.

Komisja Krajowa w ramach akcji „Godna praca - godna emerytura” zorganizuje kampanię informacyjną oraz manifestację Związku w Warszawie w dniu 29 sierpnia br.

Uzasadnienie:

Godna praca, zgodnie z Rezolucją Parlamentu Europejskiego, to priorytet polityki społeczno-gospodarczej państwa poprzez szczególne położenie nacisku na tworzenie miejsc pracy o dobrej jakości, poszanowanie podstawowych praw pracowników wszystkich kategorii, zwiększenie ochrony socjalnej oraz promowanie dialogu społecznego.

Gospodarka potrzebuje wyższego wzrostu płac w celu zwiększenia konsumpcji gospodarstw domowych, a więc w celu zastąpienia krótkoterminowego sukcesu gospodarczego opartego na wroście eksportu i inwestycji wzrostem długoterminowym, trwałym i posiadającym solidne podstawy. Mimo szybkiego wzrostu płac w ostatnich dwóch latach, Polacy wciąż mało zarabiają - wynika z najnowszych danych GUS. Co dziesiąty otrzymuje wynagrodzenie na poziomie płacy minimalnej, a najwięcej osób zarabia niespełna 1,5 tys. zł brutto. Niskie płace są powodem nie tylko emigracji, ale także tego, że wiele osób pozostaje biernych zawodowo z powodu wieloletnich zaniechań publicznych służb zatrudnienia i braku reform w dziedzinie kształcenia ustawicznego i podnoszenia kwalifikacji.

W przyjętym w Polsce systemie zabezpieczenia emerytalnego zastosowano zasadę ścisłej zależności między płacną składką a wymiarem późniejszego świadczenia. Niskie zarobki powodują więc uzasadnione frustracje pracujących z powodu obaw o wysokość zabezpieczenia materialnego na starość. Komisja Krajowa opowiada się za aktywną polityką państwa, samorządów i pracodawców na rynku pracy, która inwestuje w ludzi poprzez dostosowanie systemów kształcenia i szkolenia do oczekiwań indywidualnych skoordynowanych z potrzebami pracodawców oraz rozwój i promowanie kształcenia ustawicznego, szczególnie dla grup w trudnej sytuacji, ale także za zapewnieniem osobom starszym odpowiedniej ochrony społecznej, będącej elementem godnej pracy. Musi istnieć odpowiednia zależność (korelacja) systemu podatkowego, godziwego wynagrodzenia za pracę, aby system zabezpieczenia społecznego był wydajny oraz zrównoważony i dostarczał wsparcia w postaci gwarantowanego dochodu.

Stanowisko Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” w sprawie wysokości wynagrodzeń pracowników w roku 2009 przyjętych przez rząd do założeń budżetowych

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” stwierdza, że: - proponowany wzrost średnich wynagrodzeń w sektorze budżetowym w roku 2009 na poziomie 3,9 procent (1 procent powyżej planowanej inflacji!!!) jest nie do przyjęcia przez NSZZ „Solidarność” i równocześnie sprzeczny z publicznymi deklaracjami premiera rządu;

- Rząd RP utrzymując zasadę określania wskaźnika przyrostu przeciętnego wynagrodzenia na rok 2009 utrwała negatywne skutki działania ustawy „neopopiwkowej” i łamie porozumienia NSZZ „Solidarność” z rządem RP z 2007 roku;

- przekazanie do Sejmu RP i uchwalenie projektu ustawy znoszącej ograniczenia dla wzrostu płac prezesów, a w ślad za tym całego nadzoru przedsiębiorstw, oznacza wzrost płac dla nielicznych kosztem funduszu płac dla pozostałych pracowników, a więc kosztem poziomu ich wynagrodzeń, co jest nie do zaakceptowania przez NSZZ „Solidarność”;

- zaproponowany poziom minimalnego wynagrodzenia za pracę w roku 2009 (1204 zł brutto) faktycznie oznacza jego obniżenie w relacji do średniej krajowej do poziomu poniżej 38 procent. Łamie to zarówno porozumienie NSZZ „Solidarność” z rządem, jak i dezyderaty sejmowe deklarujące dochodzenie minimalnego wynagrodzenia do 50 procent średniej krajowej.

Te jednostronne propozycje, sprzeczne z wcześniejszymi deklaracjami rządu o znacznym wroście wynagrodzeń i świadczeń, doprowadzą do kolejnej eskalacji napięć społecznych. Stawia to pod znakiem zapytania możliwość zawarcia umowy społecznej oraz rzeczywiste intencje i wiarygodność rządu w nieustannie deklarowanym dialogu społecznym.

IMPAS W OŚWIACIE

Nie będzie wcześniejszych emerytur dla nauczycieli! Nie będzie podwyżek, jakich domagają się związkowcy!

W odpowiedzi na pytania, zadane 5 czerwca w czasie spotkania przedstawicieli oświatowych związków zawodowych z przedstawicielami rządu, strona rządowa przedstawiła stanowisko, w którym informuje, że nie przewiduje się przedłużenia okresu funkcjonowania przepisów art. 88 Karty Nauczyciela, zgodnie z którymi nauczyciele mogli przejść na wcześniejszą emeryturę. Nauczyciele nie zostaną również objęci projektowaną ustawą o emeryturach pomostowych.

Podczas kolejnej tury rozmów w sprawie płac rząd zaproponował, by podwyżka kwoty bazowej dla nauczycieli w przyszłym roku nastąpiła dwuetapowo - po 5 procent od stycznia i od września. Najwięcej na podwyżce zyskaliby nauczyciele stażyści, najmniej dyplomowani, ponieważ zmienione zostaną proporcje procentowe pomiędzy poszczególnymi stopniami awansu zawodowego nauczycieli w stosunku do wynagrodzenia zasadniczego stażysty (u nauczyciela mianowanego o 30 procent mniej, a w przypadku nauczyciela dyplomowanego o 45 procent). Rząd przedstawił również propozycje zmian w art. 42 Karty Nauczyciela, dotyczących tygodniowego pensum godzin pracy. Według tej propozycji tygodniowy obowiązkowy wymiar godzin zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych prowadzonych bezpośrednio z uczniami lub wychowankami będzie mógł być podniesiony przez organ prowadzący szkołę o 4 godziny. Podwyższenie pensum nie będzie skutkowało obligatoryjnym zwiększeniem wynagrodzenia dla nauczycieli.

NSZZ „Solidarność” Pracowników Oświaty i Wychowania oraz Związek Nauczycielstwa Polskiego i Forum Związków Zawodowych protestują przeciwko takim projektom rządowym i zapowiadają dalsze wspólne działania zmierzające do realizacji postulatów wyrażanych wielokrotnie podczas rozmów, a także w czasie kwietniowej pikietki i majowej akcji strajkowej. Jesteśmy pewni, że społeczeństwo nas rozumie i popiera, bo przecież każdy rodzic chce, aby jego dziecko było kształcone i wychowywane przez nauczyciela nie wypalonego zawodowo, nie borykającego się z problemami finansowymi.

W imieniu Międzyzakładowej Komisji NSZZ „Solidarność” Pracowników Oświaty i Wychowania w Bielsku-Białej życzyć wszystkim nauczycielom i pracownikom oświaty zasłużonego odpoczynku po trudnym roku pracy. We wrześniu rozpoczniemy kolejny etap walki o docenienie naszej pracy i godne jej opłacenie, o poszanowanie naszego zawodu.

JADWIGA UTECHT-NOLBRZAK
Przewodnicząca MK NSZZ „S” POiW